

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Eliza Skotnicka

Protokolant prot. sąd. Magda Biernat

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2018 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

o zapłatę 5100 zł i ustalenie

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powódki M. G. 5100 zł (pięć tysięcy zło złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 3 października 2016 roku do dnia zapłaty,

II. dalej idące powództwo oddala,

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki 3572 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. zwraca stronie pozwanej od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku 305,63 zł tytułem zwrotu pozostałej zaliczki zdeponowanej pod poz. (...).

(...)

(...)

Powódka M. G. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 5.100 złotych tytułem zadośćuczynienia za ból, krzywdę i cierpienie wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 października 2016 roku do dnia zapłaty, ponadto powódka wniosła o ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za skutki wypadku jakiemu uległa w dniu 17 czerwca 2016 roku oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powódka w dniu 17 czerwca 2016 roku uczestniczyła w wypadku komunikacyjnym i odpowiedzialność za skutki tego zdarzenia przejęła strona pozwana. Powódka wskazała, że bezpośrednio po wypadku udała się do S. w P. gdzie zastosowano leczenie w postaci udzielenia porady lekarskiej, badania fizykalnego, RTG czaszki, RTG kręgosłupa odcinka szyjnego oraz założenie kołnierza ortopedycznego. Powódka pismem z 22 sierpnia 2016 roku zgłosiła stronie pozwanej szkodę zaś pismem z dnia 2 września 2016 roku pozwana poinformowała o przyjęciu zgłoszenia. Strona pozwana decyzją z 26 września 2016 roku przyznała powódce kwotę 1.500 złotych tytułem zadośćuczynienia. Pismem z dnia 29 września 2016 roku pełnomocnik powódki wezwał stronę pozwaną do zapłaty. W ocenie powódki przyznane dotychczas zadośćuczynienie jest nieodpowiednie w stosunku do rozmiaru doznanej przez nią krzywdy. Strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w S. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości na koszt powódki. Strona pozwana przyznała, że w trakcie procesu likwidacji szkody wypłaciła powódce 1.500 złotych i w ocenie strony pozwanej wypłacone dotychczas zadośćuczynienie jest wystarczające i odpowiednie do rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy. Sąd ustalił następujący stan faktyczny. Powódka M. G. w dniu 17 czerwca 2016 roku około godziny 8:15 na 5,9 kilometra drogi (...) uległa wypadkowi drogowemu, w którym pojazd powódki marki A. (...) o numerze

rejestracyjnym (...) zderzył się z pojazdem marki F. (...) numer rejestracyjny (...) prowadzonym przez S. J.. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony u strony pozwanej, bezsporne. Przebieg zdarzenia był dynamiczny, a siła uderzenia tak silna, że pojazd powódki na skutek zderzenia z pojazdem sprawcy obrócił się o 180 stopni na jezdni, także po zderzeniu tych pojazdów pojazd powódki stał zwrócony w przeciwnym kierunku od kierunku, w którym powódka się poruszała. Powódka tego dnia jechała pojazdem razem ze swoją córką. Na miejsce zdarzenia została wezwana Policja, w pojeździe powódki uszkodzony był cały bok pojazdu, wgniezione drzwi, zgłoszona szkoda w pojeździe okazała się szkodą całkowitą. Tego samego dnia przed południem powódka na skutek pogarszającego się stanu zdrowia odczuwanej dolegliwości zgłosiła się do S. w P. gdzie udzielono jej pierwszej pomocy i wykonano niezbędne badania. Powódce zalecono między innymi noszenie kołnierza ortopedycznego, a także skierowano na dalsze specjalistyczne konsultacje między innymi u lekarza ortopedy i neurologa. W dalszym toku leczenia powódka korzystała również z konsultacji psychologicznej. W chwili zdarzenia powódka miała zapięte pasy bezpieczeństwa. Powódka do chwili obecnej odczuwa dolegliwości bólowe zwłaszcza ból głowy, barku, drętwienie kończyn. W sytuacjach nasilenia dolegliwości powódka korzysta z leków przeciwbólowych, a także stosuje maści, które mają łagodzić te dolegliwości. Powódka po zdarzeniu korzystała ze zwolnienia lekarskiego przez 21 dni, dalszego zwolnienia lekarskiego nie brała, ponieważ jest nauczycielką i korzystała z przerwy wakacyjnej w obowiązkach od pracy. Na skutek dolegliwości bólowych i trwającego procesu leczenia powódka musiała powstrzymać się od wszelkich prac wymagających wysiłku fizycznego. W początkowym okresie leczenia nie mogła korzystać z swoich ulubionych zajęć jak jazda na rowerze, nie mogła również wykonywać prac wysiłkowych w domu, a także wymagała pomocy w czynnościach życia codziennego. Przed zdarzeniem z 17 czerwca 2016 roku powódka nie miała żadnych kolizji drogowych, nie miała również żadnych dolegliwości związanych z chorobami kręgosłupa, zwłaszcza kręgosłupa szyjnego. Dowód, przesłuchanie powódki karta 59 odwrót do 60. Na podstawie przeprowadzonej analizy technicznej wydarzenia drogowego z 17 czerwca 2015 roku, a także dostarczonej dokumentacji medycznej powódki uznano, że doszło do nagłego lekkiego przemieszczenia jej ciała początkowo w stronę boczną prawą i do przodu następnie, a o mniejszym jeszcze nasileniu ku tyłowi i stronę prawą, takie ruchy spowodowały uraz kręgosłupa szyjnego ze skręceniem i naderwaniem odcinka szyjnego kręgosłupa bez obecności potwierdzonych obiektywną diagnostyką obrazową zmian neurologicznych w zakresie układu kostno-stawowego kręgosłupa. Odniesione przez powódkę subiektywne zmiany urazowe w wyniku wydarzenia z 17 czerwca 2016 roku były zmianami o niewielkim stopniu nasilenia, zgłaszane przez nią dolegliwości związane były najprawdopodobniej z innymi zmianami, najprawdopodobniej chorobowymi, które istniały w zakresie jej organizmu już wcześniej lecz z powodu nieprzeprowadzenia szczegółowej diagnostyki obrazowej rezonans lub tomografia nie udało się zmian takich obiektywnie i jednoznacznie określić. Dowód, opinia biegłych z zakresu medycyny sądowej i rekonstrukcji wypadków drogowych karta 68 do 80 akt. Powódka w chwili wypadku miała 39 lat, z zawodu jest nauczycielką. W wyniku urazu nie utraciła przytomności, w tym samym dniu z powodu narastających dolegliwości bólowych głowy i kręgosłupa szyjnego zgłosiła się w godzinach popołudniowych na (...), najpierw w K. gdzie nie udzielono praktycznie żadnej pomocy i odesłano powódkę na (...) Szpitala w P. gdzie po wykonaniu niezbędnych badań rozpoznano u niej kręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa, powierzchowny uraz powłok głowy, zalecono kołnierz ortopedyczny na dwa tygodnie, a następnie w późniejszym okresie noszenie tego kołnierza po parę godzin dziennie. Powódka była konsultowana ortopedycznie, ortopeda zalecił rehabilitację oraz leki przeciwbólowe, ponadto zalecono jej konsultację neurologiczną, psychologiczną, była również konsultowana chirurgicznie. Powódka odbyła rehabilitację zaleconą przez lekarza ortopedycznego między innymi korzystała z takich zabiegów jak laser, UD, masaż ręczny. Powódka do chwili obecnej pozostaje pod opieką lekarza rodzinnego, a także zgłasza drętwienie karku, bóle głowy, zawroty głowy, drętwienie palców obu rąk. W badaniu ortopedycznym u powódki stwierdzono stan po urazie skrętnym kręgosłupa szyjnego powodujący długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 3 procent zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku według pozycji 89 a. Wypadek komunikacyjny, w którym uczestniczyła powódka skutkuje do chwili obecnej bólami i zawrotami głowy, bólami kręgosłupa szyjnego z ograniczeniem ruchomości biernej i czynnej, parastezjami kończyn górnych, dolegliwości te szczególnie jak podaje powódka nasilają się przy zmianach pogodowych, przy niewielkim wysiłku fizycznym i zmuszają ją do przyjmowania leków przeciwbólowych oraz w sposób zasadniczy utrudniają czynności życia codziennego jak i pracę zawodową. W przyszłości wskazana będzie kontynuacja leczenia usprawniającego. Z powodu przebytego urazu mogą nasilić się dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego połączone ze wzmożonym napięciem mięśni karku ograniczające jego ruchomość. Do urazów kręgosłupa

szyjnego praktycznie zawsze dochodzi najczęściej w wyniku uderzenia przy niewielkiej prędkości przez inny pojazd. Jest to związane ze specyfiką uwarunkowań anatomicznych, mianowicie głowa o wadze około 5 kilo usadowiona jest na słabszym rusztowaniu kostno-wiązadłowym krążkowym, czyli szyi. Odcinek szyjny kręgosłupa jest najbardziej podatny na urazy ze wszystkich odcinków kręgosłupa. Siły działające na kręgosłup mogą podczas uderzenia dochodzić do kilkuset kilogramów. Początkowo objawy uszkodzeń nie są widoczne ze względu na odruchowe napięcie mięśni stabilizujących odcinek szyjny kręgosłupa. Dopiero po upływie kilku godzin lub nawet kilku dni pojawiają się objawy mogące utrzymywać się kilka miesięcy do kilku lat. Nierzadko poprawa po stosowanym leczeniu jest tylko częściowa. U wielu chorych pozostają znaczne ograniczenia ruchomości kręgosłupa szyjnego, które z biegiem lat mogą doprowadzić do rozwoju przedwczesnych zmian zwyrodnieniowych. Postępowanie lecznicze było prawidłowe i zgodne z przyjętymi standardami. Z powodu podawanych częstych dolegliwości bólowych głowy, parestezji kończyn górnych wskazana jest okresowa kontrola neurologiczna u powódki. Zapewne procentowy uszczerbek na zdrowiu byłby większy w chwili wypadku czy bezpośrednio po nim, jednakże ustalenie stopnia stałego długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powinno być dokonywane w zależności od skutków, jakie choroba lub uraz pozostawiły w narządach i układach w związku z przebyłym urazem. Rokowanie na przyszłość, co do stanu zdrowia powódki jest pomyślne. Ponieważ zakres ruchomości kręgosłupa szyjnego w zakresie zgięcia i rotacji nie był większy niż 20 procent, dlatego przyznając trzyprocentowy długotrwały uszczerbek na zdrowiu zgodnie z pozycją (...) zastosowano zgodnie z zaleceniami tego Rozporządzenia zasadę, iż można ustalić stopień trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w procencie niższym od przewidywanego w danej pozycji w zależności od różnicy występującej między ocenianym stanem przedmiotowym a stanem przewidzianym w odpowiedniej pozycji oceny procentowej, dowód opinia biegłego z zakresu ortopedii doktora nauk medycznych M. J. karta 89 do 103 akt. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje: powództwo podlegało uwzględnieniu w całości, co do żądania zasądzenia zadośćuczynienia wraz z należnymi odsetkami, oddaleniu podlegało powództwo w części dotyczącej ustalenia odpowiedzialności na przyszłość strony pozwanej. W przedmiotowej sprawie poza sporem między stronami był fakt zaistnienia w dniu 17 czerwca 2016 roku kolizji drogowej z udziałem powódki, strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenia, a także postępowaniu likwidacyjnym wypłaciła powódce 1.500 złotych tytułem zadośćuczynienia. Zatem zasada i podstawa odpowiedzialności strony pozwanej za skutki tego zdarzenia była między stronami bezsporna. Spór dotyczył wyłącznie wysokości należnego powódce zadośćuczynienia za doznane krzywdy, a także zasadności roszczenia o ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za ten wypadek. Podstawą rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie był przepis artykułu 444 paragraf 1 Kodeksu cywilnego, który stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Zgodnie zaś z artykułem 445 paragraf 1 Kodeksu cywilnego odwołującym się do wypadku wskazanych w artykule 444 w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może także przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pojęcie sumy odpowiedniej użyte w artykule 445 paragraf 1 Kodeksu cywilnego w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć charakter przede wszystkim kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być odpowiednia, w tym znaczeniu, że powinna być przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Ustalenie stopnia doznanej przez powódkę krzywdy w tym ewentualnego uszczerbku na jej zdrowiu pozostającej w związku przyczynowym z kolizją drogową wymagało wiadomości specjalnych z zakresu medycyny, a także z zakresu rekonstrukcji wypadków. W związku z powyższym zgodnie z wnioskami stron postępowania Sąd na podstawie artykułu 278 Kodeksu postępowania cywilnego dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu ortopedii, a także dowód z opinii zespołowej biegłych z zakresu medycyny sądowej oraz rekonstrukcji wypadków. Sąd w całej rozciągłości podzielił wnioski wydanej w sprawie opinii biegłych, które zostały wydane w oparciu o dokumentację medyczną powódki po przeprowadzeniu wywiadu z powódką, a także na podstawie dokumentacji zdjęciowej dotyczącej uszkodzeń w pojazdach obu uczestniczących w tym zdarzeniu. Zdaniem Sądu opinie biegłych są rzeczowe, zawierają wnikliwą analizę materiału dowodowego przedłożonego przez obie strony postępowania i wyczerpująco odpowiadają na pytania Sądu oraz stron postępowania. Podkreślić należy, że opinie wydane w niniejszej sprawie nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Mając na uwadze, że zgodnie z opinią

biegłego z zakresu ortopedii obrażenia powódki spowodowały długotrwały trzyprocentowy uszczerbek na jej zdrowiu. Mając także na uwadze długo utrzymujące się stres, a także odczucia lękowe powódki, należało przyjąć, że dochodzona w niniejszym postępowaniu kwota zadośćuczynienia 5.100 złotych jest zasadna i odpowiednia do rozmiaru krzywdy, jakiej doznała powódka. Zasadzając dochodzoną pozwem kwotę Sąd miał również na względzie fakt, że zdarzenie miało charakter groźny, dynamiczny, siła uderzeń pojazdów była znaczna, doprowadziła do tego, że pojazd powódki obrócił się o 180 stopni w sposób niekontrolowany przez powódkę, jako kierowcę tego pojazdu. Nie bez znaczenia jest również fakt, że powódka podróżowała z dzieckiem, co na pewno wywołało dodatkowe dolegliwości i stres związany z przebiegiem tego zdarzenia. Mając te wszystkie okoliczności na uwadze Sąd uznał, że dochodzona pozwem kwota 5.100 złotych jest odpowiednia mając na uwadze, że powódka otrzymała już w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 1.500 złotych, zatem łączna kwota 6.600 złotych jest odpowiednia do krzywdy, doznanych urazów, czasu trwania leczenia, faktu, że do chwili obecnej powódka skutki tego zdarzenia odczuwa i nadal kontynuuje leczenie usprawniające. O odsetkach ustawowych zgłoszonych w pozwie orzeczono zgodnie z artykułem 481 paragraf 1 Kodeksu cywilnego, 455 Kodeksu cywilnego, a także mając na uwadze treść artykułu 14 paragraf 1 Ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W myśl tego przepisu zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie. Powódka zgłosiła szkodę stronie powodowej, stronie pozwanej i potwierdzenie zgłoszenia zostało nadesłane w piśmie z dnia 2 września 2016 roku. Licząc 30 dni od tej daty świadczenie było wymagalne z dniem 2 października 2016 roku, a zatem prawidłowo powódka oznaczyła, że strona pozwana pozostawała w opóźnieniu od 3 października 2016 roku. W związku z tym zasądzono odsetki zgodnie z żądaniem pozwu. Jednocześnie Sąd biorąc pod uwagę wyniki postępowania dowodowego, w szczególności opinii biegłego z zakresu ortopedii Sąd oddalił powództwo o ustalenie odpowiedzialności na przyszłość strony pozwanej. Podkreślić należy, że biegły wskazał, że rokowania, co do jej stanu zdrowia na przyszłość są pomyślne, a zatem powódka nie miała interesu prawnego w tym, aby taką odpowiedzialność na przyszłość ustalać. O kosztach orzeczono zgodnie z artykułem 98 kpc przyjmując, że powódka wygrała proces w całości, bo żądanie zasądzenia zadośćuczynienia zostało uwzględnione w całości, a zatem pełne koszty postępowania obciążają stronę pozwaną. Strona powodowa poniosła koszty związane z niniejszym postępowaniem w łącznej kwocie 3.572 złote i na to składały się 2.400 złotych wynagrodzenie pełnomocnika powódki, 17 złotych opłata skarbową od pełnomocnictwa i 255 złotych opłata sądowa od pozwu oraz uiszczona zaliczka na wydatki związane z wydaniem opinii w wysokości 900 złotych. To daje właśnie łącznie 3.572 złote. Jednocześnie z zaliczek zdeponowanych przez strony postępowania pozostała nierozliczona kwota 305 złotych i 63 grosze i ta kwota jest nierozliczona z zaliczki uiszczonej przez stronę pozwaną, dlatego też Sąd stronie pozwanej kwotę 305 złote i 63 grosze zwraca z teje zaliczki. (...)

[K(...)]